



Jesteś tym, co jesz” - to popularne sformowanie można odnieść także do zwierząt. Prawidłowe żywienie i odchów młodych osobników w okresie odsadzania mają kluczowe znaczenie dla ich przyszłości.

Podstawy żywienia psów

Pies jest względnym mięsożercą, dlatego jego dieta powinna być zróżnicowana, a posiłki zbilansowane. Skupiamy się na tym, by posiłki były bogate w trzy główne składniki: białko, tłuszcz i węglowodany. Z biegiem czasu w środowisku zaczęły pojawiać się różne nowe teorie dotyczące żywienia. Na przestrzeni ostatnich kilku lat coraz mocniej kładzie się nacisk na żywienie „biologicznie odpowiednie” - BARF. Teoria BARF zakłada karmienie psów, odwzorowując naturalny sposób odżywiania się psowatych i wilków, czyli skupianie się na surowej diecie (mięso, kości, podroby, jarzyny). W istocie schemat przygotowywania posiłków, bilansowania oraz obliczania dawek pokarmowych wymaga od właściciela niemałego zaangażowania oraz wiedzy.

W naszej praktyce nierzadko spotykamy się z przekonaniem, iż psy (zwłaszcza ras olbrzymich: dogi niemieckie, wilczarze irlandzkie etc.) powinny być karmione bezwzględnie BARF-em. W mniemaniu wielu opiekunów jest to sposób najbliższy biologicznym potrzebom psowatych. Niestety, spory problem tkwi w różnicy, jaka jest między teorią komponowania diety BARF a tym, co podają psom właściciele. W praktyce psy najczęściej są karmione mięsem z kością (korpusy, szyje indycze, porcje rosółowe lub same kości), bez pozostałych dodatków (różne rodzaje mięsa, algi morskie, spirulina, żółtka jaja, mieszanki warzywne). Jednak psowate nie są bezwzględnymi mięsożercami, ich przewód pokarmowy dostosowany jest do trawienia także węglowodanów. Schemat stosowany przez wielu ludzi doprowadza więc do zachwiania równowagi mineralno-witaminowej, a co za tym idzie bardzo często do

problemów rozwojowych. Źle dobrane proporcje w posiłkach odbijają się negatywnie na pracy całego organizmu, zwłaszcza kiedy jest to pies dorastający – błędy popełnione na tym etapie będą miały swoje konsekwencje przez całe życie. Niedobory witaminowe, mineralne i aminokwasowe związane są z nieodpowiednio dobranymi proporcjami w diecie bądź wprowadzeniem źle skomponowanej diety.

Jednymi z pierwszych objawów niedoborów jest między innymi ogólna słaba kondycja psa – często towarzyszą jej wychudzenie, słabo zbudowane mięśnie, pogorszenie kondycji skóry, włosy (np. psy o ciemnym umaszczeniu – czarne – zaczynają tracić pigment, brązowieją bądź czerwienieją), jak i pazurów. Są to jedne z pierwszych możliwych do zauważenia symptomów, zanim dojdzie do poważnych zmian związanych z budową kości czy zachwianiem gospodarki hormonalnej.

W związku z tym, przygotowując posiłki w domu, dokładamy starań, by były odpowiednio zbilansowane pod względem kaloryczności i zawartości składników mineralnych bądź dobieramy karmę komercyjną, odpowiednią dla danej wielkości psa oraz jego wieku.

Pies rozpoczyna swoją przygodę z pokarmami stałymi między 3-4 tygodniem życia, do tego czasu żywiony jest jedynie mlekiem matki. Okres odsadzania od matki jest momentem, od którego zależy przyszłe zdrowie młodego osobnika. Co za tym idzie, wiedza hodowcy oraz jego współpraca z lekarzem weterynarii mają kluczowe znaczenie dla rozwoju szczeniąt. Zdarza się, iż wiele osobników w wieku dorosłym ponosi konsekwencje złego odżywiania w okresie szcenięcym. Niemałe znaczenie mają dawne przekonania o dodatkowych suplementacjach szczeniąt preparatami wapniowo-fosforowymi.

Rasy olbrzymie

Ze względu na swoją budowę oraz długi rozwój dogi niemieckie, tak jak inni przedstawiciele ras olbrzymich, wymagają specyficznego podejścia. Póki co, olbrzymy należą raczej do elitarnego grona ze względu na fakt, iż niewielu ludzi decyduje się na taki typ psa. To z kolei owocuje powstawaniem mitów krążących w środowisku właścicieli. Dostyc długo pokutowało przekonanie, iż dogi wymagają dodatkowych suplementacji witaminowych ze względu na ich wielkość. Dziś wiemy coraz więcej o ich rozwoju, wiemy także, iż nie wszystkie informacje przekazywane przez lata przez hodowców są prawdziwe.

Dogi niemieckie należą do grupy psów bardzo wrażliwych, a ich żywienie wiąże się często ze swego rodzaju niedogodnościami. Z doświadczenia autorów oraz długoletniej obserwacji przedstawicieli tej rasy wynika, że w ich żywieniu wykorzystywać należy między innymi alternatywne źródła białka zwierzęcego. Motywem tej wskazówki jest obserwowana dość

duża tendencja rasy do nietolerancji pokarmowych (najczęściej dotyczy ona białka drobiowego, zdarza się także nietolerancja białka wołowego). Dlatego też, aby uniknąć problemów związanych z reakcjami ze strony przewodu pokarmowego bądź zmianami dermatologicznymi, warto zwrócić uwagę na inne źródła białka mięsnego.

Korzystne efekty przynosi dieta oparta na rybach morskich ze względu na wysoką koncentrację nienasyconych kwasów tłuszczowych (NNKT). NNKT z rodziny n3 i n6 są niezbędne, ponieważ ssaki nie mają możliwości ich syntezy, kwasy te zawarte są przede wszystkim w tłustych rybach morskich oraz olejach - rzepakowym, lnianym, słonecznikowym, kokosowym.

Kwas linolowy i arachidonowy są istotne dla prawidłowego funkcjonowania skóry, a ich niedobory wiążą się z zaburzeniami, takimi jak:

- złuszczenie naskórka,
- spadek odporności skóry - narażenie na infekcje oportunistyczne i inwazje pasożytnicze (*Demodex* spp.),
- zwiększenie reakcji na alergeny.



Źródłem tych kwasów są m.in.: siemię lniane, olej lniany, olej rzepakowy, soja, olej sojowy, pestki dyni. Kwas dokozaheksaenowy (DHA) ma wysokie znaczenie w uzupełnianiu diety szceniąt, gdyż wpływa na zdolność uczenia się. Ponadto istotnie przyczynia się do rozwoju tkanki nerwowej i siatkówki oka.

Zapotrzebowanie szceniąt na energię jest większe niż dorosłych psów, jest odwrotnie proporcjonalne do ich wzrostu. U dogów zapotrzebowanie na energię jest o ok. 25% wyższe niż u innych ras. Istotny jest także odpowiedni stosunek białka do energii. Kaloryczność karmy rosnących powinna być wysoka, niemniej równocześnie ilość białka powinna być duża - dla ras olbrzymich to około 22-32% suchej masy.

Nadmiar energii w diecie może spowodować niedobór białka. Szczenięta ras olbrzymich odznaczają się wysokim tempem wzrostu, zaś czas potrzebny do osiągnięcia docelowej masy

ciała jest dłuższy niż u ras mniejszych i sięga około 18-24 miesiąca życia. Ze względu na długi okres rozwoju, a tym samym dużą masę ciała ich tkanka kostna narażona jest na zaburzenia wzrostu. Przygotowując dietę dla szczeniąt z tej grupy, powinno się zwrócić uwagę na zawartość energii metabolicznej oraz stosunek wapnia do fosforu. Nadmiar energii dostarczanej z pożywieniem niesie za sobą ryzyko przyspieszenia tempa rozwoju, a tym samym rozwoju zaburzeń szkieletu. Dodatkowo, wysoka podaż energii może być przyczyną otyłości już w wieku szczenięcym, którą po pierwsze trudno niwelować w wieku dorosłym, zaś z drugiej strony w przyszłości może być ona powodem rozwoju różnych chorób, m.in. cukrzycy.

Dla przedstawicieli ras olbrzymich istotne znaczenie ma stosunek wapnia do fosforu. W początkowym etapie rozwoju szczenięta wchłaniają wapń w sposób bierny, kolokwialnie mówiąc, wchłaniają tyle, ile dostaną z pożywieniem. Co więcej, we wczesnym okresie szczenięcym opiekunowie często stosują suplementy, których podawanie skutkuje wchłanianiem nadmiaru pierwiastka. Równocześnie gospodarka wapniowa regulowana jest przez hormony: kalcytoninę i parathormon. Nadmiernie podawany wapń doprowadza do pobudzenia wytwarzania kalcytoniny, ta z kolei hamuje przebudowę kości. Wysokie dawki wapnia w diecie sprzyjają spadkowi poziomu parathormonu i niedoborom fosforu. Nieprawidłowa ilość wapnia w diecie może być przyczyną zaburzeń gospodarki wapniowej oraz rozwoju kościca - może pojawić się kulawizna krążąca, bolesność przy omacywaniu, zmiany w RTG typowe dla panosteitis.

Przy żywieniu pełnowartościowym nie stosujemy suplementów wapniowych ze względu na wysokie ryzyko przedawkowania tego pierwiastka. Decyzja o włączeniu suplementów zawsze powinna być motywowana wynikiem badania biochemicznego krwi. Optymalny poziom wapnia w diecie to 0,7-1,2% w suchej masie, a stosunek wapnia do fosforu 1,5 : 1.

Zagrożenia związane z nieprawidłowym żywieniem ras olbrzymich

- osteochondroza
- krzywica
- wtórna żywieniowa niedoczynność przytarczyc
- hipokalcemia
- niedobór witaminy D3
- nadmiar fosforu.

Błędy żywieniowe popełnione jeszcze w hodowli mogą mieć konsekwencje dla dalszego rozwoju szczenięcia, a objawy często pojawiają się dopiero u nowych właścicieli. Może to wiązać się z dyskomfortem przy prawidłowym diagnozowaniu źródła problemu.

Skręt żołądka

Rozważając temat odchowu szczeniąt ras olbrzymich, należy także zwrócić uwagę na schorzenie typowe dla tej grupy psów - ostre rozszerzenie i skręt żołądka. Predyspozycja rasowa, budowa oraz błędne nawyki żywieniowe mogą być przyczyną wystąpienia nagłego stanu wymagającego interwencji lekarskiej. W środowisku opiekunów tych psów jest to temat kontrowersyjny, nierzadko prowadzący do zagorzałych dyskusji ze względu na różne teorie dotyczące profilaktyki skrętu żołądka.

Subiektywne spostrzeżenia autorów dotyczące błędów żywieniowych wskazują na takie elementy jak:

- przekarmianie,
- karmienie tuż po wysiłku, często połączone z podaniem dużej ilości wody,
- zbyt wysokie ustawienie misek,
- karmienie kośćmi,
- żywienie karmami niskiej jakości, karmami bardzo pęczniejącymi.

Natomiast w kwestii profilaktyki autorzy na podstawie własnego doświadczenia zwracają uwagę na regularne pory posiłków i dzielenie ich na mniejsze porcje (dwa-trzy posiłki dziennie). Posiłki powinny być rozdrobnione, w przypadku karmy suchej lepiej, by była namoczona letnią wodą przed podaniem (pokarm jest łatwiej strawny). Warto ustawić miski na delikatnym podwyższeniu - tak aby pies musiał się lekko pochylić (w przeciwieństwie do przekonania o ustawianiu miski na wysokości głowy psa).

Podsumowanie

Połączenie wiedzy lekarza weterynarii oraz doświadczenia hodowcy powinno przynosić doskonałe efekty w opiece oraz odchowcie ras olbrzymich. Niemniej jednak codzienna praktyka nierzadko pokazuje, iż kontakt na tej linii bywa utrudniony, zwłaszcza w przypadku walki z krążącymi od dawien dawna przekonaniem o dodatkowej suplementacji czy nowoczesnych schematach żywienia. Dlatego też, kiedy w gabinecie weterynaryjnym pojawia się kilkumiesięczne szczenię rasy olbrzymiej z objawami np. świadczącymi o schorzeniach ortopedycznych, warto zwrócić uwagę na sposób jego żywienia oraz spróbować uzyskać od właściciela jak najwięcej informacji na temat żywienia w hodowli, gdyż start w życie oraz pierwsze przygody ze stałymi pokarmami mają miejsce właśnie tam. Od żywienia w hodowli zależy przyszłość szczenięcia, wiedza na ten temat jest istotna dla lekarza prowadzącego dorastające szczenię z objawami typowymi dla danych schorzeń.

Autorzy:

lek. wet. Anna Nikolajdu-Kudła, tech. wet. Ewelina Stanclik

Zdjęcia:

Z zasobów redakcji

Promowane



- [CZY MIESZKA Z TOBĄ SUPERPIES?](#)



- [Odchów szceniąt - żywienie i rozwój behawioralny](#)



- [Nowotwór u psa. Jak zadbać o swojego zwierzaka?](#)



- [PSIA KOŚĆ!](#)



- [Gastroenterologia i dietetyka psów i kotów - wspólny kierunek rozwoju nauk medycznych](#)